

Dewastują stacje



[1]

Od maja 2015 r. torunianie mogą korzystać z ogólnodostępnych, bezpłatnych i samoobsługowych stacji napraw rowerów. Pomysł spotkał się z wielkim uznaniem rowerzystów. Niestety stacje są dewastowane, część elementów została nawet skradziona!

Łupem złodziei padają klucze imbusowe. Zginęły one zarówno ze stacji na placu Rapackiego jak i tej zlokalizowanej na placu Daszyńskiego. Dodatkowo na jednej z nich odcięto adapter do pompki.

-Zadziwiające jest to, że są wandalę niszczący, dewastujący i rozkradający wyposażenie stacji, która umożliwia podstawowy serwis rowerów. Sama korzystałam ze stacji i wiem, jak ważne jest to, że prostej naprawy możemy dokonać w czasie przejażdżki, a nie w serwisie rowerowym - mówi
Agnieszka Kobus-Pęńsko, rzecznik prasowy MZD.

Stacje zostaną naprawione w ciągu najbliższych dni.

Warto wiedzieć:

Stacje naprawy rowerów są ogólnodostępne, bezpłatne i samoobsługowe. Ich lokalizację wskazali mieszkańcy oddając głosy w internetowej ankiecie. Stacje powstały na Barbarce przy stacji Toruńskiego Roweru Miejskiego, przy Palcu Rapackiego przy stacji Toruńskiego Roweru Miejskiego oraz na placu Daszyńskiego.

Mają one służyć rowerzystom potrzebującym szybkiej i prostej naprawy roweru, takiej jak regulacja siodełka, dokręcenie śrub, regulacja kierownicy, pompowanie kół.

Stacje naprawy są wyposażone w wysokiej jakości narzędzia, które umożliwią podstawowy serwis roweru. Na wyposażeniu stacji są m.in. klucz nastawny i klucze płaskie, śrubokręty z różnymi końcówkami, łyżki do opon oraz pompka z różnymi końcówkami. Narzędzia są przymocowane do stacji oraz chronione przed deszczem. Aby naprawa roweru była łatwiejsza, na stacji można zawiesić rower.

Dewastują stacje

Opublikowano na www.torun.pl (<https://www.torun.pl>)

Stacje do Torunia dostarczyła i zamontowała firma Ibombo z Leszna. Koszt jednej stacji to 5 500,15 złotych.

Odnosińki:

[1] <https://www.torun.pl/sites/default/files/ibombo-uszkodzenia2.jpg>